

ANETA MAJKOWSKA

O KOMUNIKOWANIU PARAWERBALNYM I NIEWERBALNYM W DYSKUSJI SEJMOWEJ

Dyskusja sejmowa jest wydarzeniem komunikacyjnym związanym z pracami Sejmu. Stanowi główną część debaty sejmowej, która służy rozstrzygnięciu ważnych dla obywateli spraw i przyznawaniu racji jednej ze stron¹. Obejmuje: oświadczenia, pytania poselskie, sprostowania, odniesienia do oświadczeń i pytań poselskich.

Dyskusję należy rozumieć nie tylko jako wymianę zdań na określony temat, ale przede wszystkim jako środek prowadzący do rozstrzygnięć, których dokonują uczestnicy tego wydarzenia komunikacyjnego. Uczestnik dyskusji z reguły jest nastawiony na przekonywanie, agitację, czyli oddziaływanie na odbiorców w celu zjednania ich dla swojej sprawy, poglądów, idei. Charakterystyczną cechą wystąpień w dyskusji jest to, że siła ich oddziaływania wynika nie tylko ze sposobu zredagowania wystąpienia, doboru argumentów, ale także ze sposobu jego prezentacji. Istotne jest nie tylko *co* się mówi, ale także *jak* się mówi. Politycy wiedzą, że na wrażenia, jakie wywiera wypowiedź, składa się zarówno jej kompozycja, jak i sposób wygłoszenia.

¹ Nie rozwijam w tym miejscu pojęcia *debaty* i *debaty sejmowej*. Pojęcia te omawiam w przygotowywanej pracy książkowej. W tym miejscu podkreślam, że debata sejmowa jest ściśle podporządkowana *Regulaminowi Sejmu RP*. Ma to zasadniczy wpływ na jej przebieg.

Wypowiedzi w dyskusji sejmowej zawierają oprócz środków językowych także środki parawerbalne (np. intonację, pauzę, rytm, tempo mowy) i niewerbalne² (gest, mimikę³).

Środki parawerbalne, a wśród nich intonacja to istotny składnik wokalny, wykorzystywany w przekazywaniu treści w dyskusji. Polega na zmianach wysokości tonu podstawowego. Wyodrębnia i różnicuje pewne segmenty w obrębie strumienia mowy. Zależy od woli mówcy, może mieć wpływ na przekaz słowny. Zmiany wysokości tonu sygnalizują też koniec całej wypowiedzi lub któregoś z jej fragmentów. Wypowiedzi, które powstają podczas ostrej wymiany poglądów, charakteryzuje intonacja emfaticzna (emotywna, emocjonalna). Pełni ona funkcję skierowania uwagi na odbiorcę i jest swego rodzaju strategią dyskursywną. Intonacja emfaticzna polega na wzmocnieniu w części lub w całości kontrastów tonu podstawowego oraz na modyfikacji pozostałych cech prozodycznych. Realizowana jest na wyrazie wyróżnionym nazywającym przyczynę zadowolenia, ale przede wszystkim zdziwienia, oburzenia, złości itp. Treści emocjonalne są także przekazywane równolegle przez inne środki wyrazu, głównie przez mimikę i gestykulację. Sama intonacja, gdy nie jest wspomagana mimiką czy gestem, może jedynie wskazać na fakt wystąpienia emocjonalnego nacechowania. Dopiero razem (intonacja, mimika, gest) pozwalają odczytać typ emocji. W wypowiedziach o orientacji ewaluacyjnej można odnotować fragmenty z gwałtownymi zmianami intonacyjnymi, z silnie zaznaczoną antykadencją. W ten sposób mówcy wyrażają różne stany emocjonalne: oburzenie, zdziwienie, irytację itp. Teksty o orientacji ewaluacyjnej cechuje intonacja emfaticzna:

Większość Polaków doskonale wie, że obecność naszych żołnierzy w Afganistanie to nie tyle bezpieczeństwo naszego kraju, ile bardziej sojusznicze zobowiązanie. Lewica nigdy nie poddawała w wątpliwość naszej tam obecności,

² W. Głodowski, *Bez słowa. Komunikacyjne funkcje zachowań niewerbalnych*, Warszawa 1999; E.T. Hall, *Bezgłośny język*, przeł., R. Zimand, A. Skarbińska, Warszawa 1987; M. Knapp, J.A. Hall, *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, Wrocław 2008; D.G. Leathers, *Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowania*, przeł. M. Trzcińska, Warszawa 2007; A. Pease, *Mowa ciała. Jak odczytywać myśli innych ludzi z ich gestów*, przeł. A. Żak, Kielce 2000.

³ Mimika jest równie ważna, jak ruchy rąk, więc mówca chętnie z niej korzysta. Gestykulacja i mimika nadawcy służą wzmocnieniu retorycznego wyrazu oraz podtrzymaniu kontaktu ze słuchaczami, wyborcami. Jego zachowanie ujawnia psychiczne i fizyczne zaangażowanie, ale też opanowanie. Ma świadomość tego, że odbiorcy nie tylko chcą usłyszeć słowa polityka, posła, ale także odczuć obecność człowieka.

zwłaszcza że jest ona częścią wielkiej, międzynarodowej koalicji antyterrorystycznej. Mamy jednak obowiązek upominania się o bezpieczeństwo realizujących misję polskich żołnierzy, o ich wyposażenie i rolę, jaką odgrywają w tej wojnie. Wojnie, panie ministrze, wojnie, a nie misji stabilizacyjnej. (Stanisław Wziątek 56./25.)⁴

Panie przewodniczący D., teraz w Afganistanie jest wojna. Wtedy, kiedy wysyłaliśmy my, lewica z koalicjantem, z PSL-em, wysyłaliśmy żołnierzy do Afganistanu, mówiliśmy o misji stabilizacyjnej. I pełnili taką rolę wtedy polscy żołnierze. Pan, panie ministrze, podjął decyzję o zmianie charakteru tej misji i zakresu polskiej odpowiedzialności w Afganistanie. (Stanisław Wziątek 56./25.)

Pytania poselskie w dyskusji sejmowej to z reguły pytania o rozstrzygnięcie także demonstrowane antykadencją oraz intonacją emotywną podkreślającą stan oburzenia i silnej krytyki:

Wysoka Izbo! Pan minister K. powiedział, że nasz kontyngent w Afganistanie jest przyzwoicie wyposażony. Ja chciałbym zapytać pana ministra, czy pan minister kpi, żartuje czy beczelnie kłamie? Pan minister był w Afganistanie. Pan minister już zapomniał, co mówili tam oficerowie? Czy pan minister wie, że na przykład osiemnasty batalion desantowo-szturmowy w czasie swojego pobytu w Afganistanie nie otrzymał ani razu wsparcia lotniczego? Czy pan minister nie wie, że nasze śmigłowce ulegają nieustannym awariom? I naprawdę w tym stanie technicznym są nieprzydatne naszym żołnierzom. Nie chcę mówić więcej, ale zapewniam pana ministra, że wasze zaniedbania w tym zakresie, bo pan i ten rząd [dzwonek] narażacie życie żołnierzy na niebezpieczeństwo, nie będą tuszowane. (Pięta Stanisław 56./25.)

W wypowiedziach pojawiających się w dyskusji istotną rolę odgrywają również pauzy, które ze względu na sposób realizacji można nazwać pauzami emotywnymi. Są podyktowane względami emocjonalnymi. Jeśli nadawca wypowiada się pod wpływem silnych emocji, wówczas segmentacja tekstu nie pokrywa się z naturalnym podziałem wypowiedzenia i pojawiają się pauzy motywowane emocjami. Pauzy ematywne mogą być spontaniczne, ale mogą pełnić także funkcję perswazyjną, mogą świadomie oddziaływać na emocje odbiorcy. Pauzy ematywne można podzielić na: pauzy niewypełnione i pauzy wypełnione, a w niektórych sytuacjach można również wskazać pauzy częściowo wypełnione. Pauzy niewypełnione, czyli pauzy właściwe, to momenty ciszy. Powstają w celu delimitacji wyrazów lub zdań. Pauzy

⁴ Cyfry przy nazwisku oznaczają: 56. posiedzenie Sejmu RP, 25. punkt porządku dziennego.

wypełnione zawierają elementy nieleksykalne. Natomiast pauzy częściowo wypełnione gestem lub mimiką można uznać za połączenia pauzy niewypełnionej i wypełnionej. W dyskusji debaty sejmowej pojawiły się różne rodzaje materiału dźwiękowego, służącego do wypełnienia pauz: dźwięki nieartykułowane, np. chrząknięcia, cmoknięcia, westchnienia, śmiech i inne; dźwięki artykułowane, np. *ē, ä, yyy, hm* oraz przerywniki leksykalne, powtórzenia, zwroty pełniące funkcję fatyczną w stosunku do odbiorcy, np. *właśnie, proszę państwa*. Pauzy wypełnione pełnią także funkcję falstartów. Rozpoczęcie wyrazu, jego przerwanie i ponowne rozpoczęcie nie naruszają płynności wypowiedzi. Powtórzenie może być taktyką służącą na przykład wyrażaniu dobitności lub emocjonalnemu podkreślaniu wyrazu.

Ze względu na funkcje pauz w dyskusji można wskazać: pauzy grammatyczne i niegrammatyczne, pauzy namysłu oraz pauzy korekty. Pauzy grammatyczne to przerwy w ciągu brzmieniowym, którym towarzyszy zmiana linii intonacyjnej wypowiedzi. Pauzy niegrammatyczne pełnią funkcję przerywania, zakłócają spójność tekstu. Małgorzata Kita⁵ różnicuje zjawiska przerywające wypowiedź na: przerywania, kiedy odbiorca przerywa wypowiedź nadawcy (w dyskusji są to przerywania i wtrącenia audytorium) i urwania, gdy nadawca sam przerywa własną wypowiedź. W wyniku niezdecydowania powstają pauzy namysłu. Służą przygotowaniu się do kolejnej wypowiedzi. Pojawiają się najczęściej wewnątrz zdania, a ich wypełnienie wokalne jest tak różnorodne, że nie sposób ich wszystkich wymienić. Te dźwięki to *ē, ä, yyy, hm*. Są również i takie pauzy, które powstają w wyniku korekty wypowiedzi⁶. Pojawiają się najczęściej w wypowiedziach spontanicznych, a więc w tekstach o orientacji ewaluacyjnej, pytaniach, sprostowaniach, w których mówiący chce jak najdokładniej przekazać komunikat, bardzo często wzmocniony emocjami i szukając właściwych słów jednocześnie poprawia już wypowiedziane treści.

Rytm, inaczej takt, to również istotna pod względem stylistycznym cecha brzmieniowa wypowiedzi wspomagająca wyrażanie intencji. Rytm objawiający się w wypowiedziach mówionych dyskusji jest zazwyczaj świadomie wybierany przez emitenta. W tekstach krótszych, zwłaszcza tych dotyczących pytań poselskich, pojawiają się fragmenty rytmizowane, wyróżniane

⁵ M. Kita, *Wypowiedzi przerywane we współczesnym polskim języku potocznym na materiale autentycznych tekstów potocznych i beletrystycznych*, Katowice 1989.

⁶ K. Ożóg, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków 1990.

ze względów emocjonalnych. Taki efekt nadawca uzyskuje poprzez nagromadzenie partykuły pytającej *czy*:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W tym roku wojna w Afganistanie kosztowała polskich podatników sześćset sześćdziesiąt milionów złotych. W przyszłym roku zwiększymy nasz kontyngent o sześciuset żołnierzy, co spowoduje znaczny wzrost wydatków. Ze względu na kryzys finansów publicznych minister finansów odmówił dodatkowych pieniędzy i MON musiał wygospodarować potrzebne środki w swoim budżecie. *Czy* zatem stać nas, panie ministrze, na ewentualny udział w kolejnej wojnie? Moje pytanie jest całkowicie zasadne. Ostatnio znów pojawiły się wypowiedzi żydowskich polityków, że Izrael wciąż bierze pod uwagę atak prewencyjny na Iran. *Czy* Izrael pierwszy uderzy na Iran, czy Iran na Izrael, nie ma to znaczenia. [...]. Mam zatem pytania: *Czy* przytoczona deklaracja premiera T. jest aktualna i *czy* jako zapewne największy sojusznik Izraela w Europie przygotowujemy się do udziału w kolejnym konflikcie zbrojnym, który w każdej chwili może wybuchnąć? *Czy* deklaracje strony izraelskiej, że zaopatrzy polską armię w broń najnowszej generacji, są wypełniane? *Czy* kupujemy nowoczesną broń w Izraelu i *czy* trafi ona do naszych żołnierzy walczących w Afganistanie? Izrael ma najlepiej wyszkolonych pilotów wojskowych na świecie. Ostatnie pytanie: *Czy* będziemy szkolili naszych pilotów F-16... (Artur Górski 56./25.)

Dynamika, czyli tempo mowy, z jaką realizowana jest mowa w dyskusji, w istotny sposób modyfikuje wartość stylistyczną wypowiedzi posłów, a tym samym wpływa na odbiór przekazywanych intencji. Różnice w czasie trwania wypowiedzi podczas dyskusji są oczywiste i łatwo uchwytnie. Czas trwania wypowiedzi jest na wstępie debaty ściśle określony i ograniczony sygnałem dźwiękowym, który informuje o końcu czasu przeznaczanego na wypowiedź. Czas przekazywania informacji staje się ważniejszy niż precyzja czy cechy estetyczne jej sformułowania. Z czasem związane jest tempo wypowiedzi. W pytaniach w dyskusji, czas wypowiedzi został określony na jedną minutę, tempo narzuca szczególną zwięzłość, a tym samym mniejszą precyzję:

W związku z tym chciałbym zapytać: Ile będzie kosztowało wyposażenie dodatkowego kontyngentu polskich żołnierzy w Afganistanie? Chodzi mi o samą wartość sprzętu. Jakiego rodzaju sprzęt to ma być, co konkretnie zamierzamy zakupić? Chciałbym zapytać: Jakie straty [dzwonek] w sprzęcie przyniosła dotychczasowa misja w Afganistanie? Czy te straty w sprzęcie zostały uzupełnione i jakie z tego tytułu poniesiono koszty? (Sławomir Kopyciński 56./25.)

A konkretnie pytam:, Z jakich jednostek będą pochodzić? Nie jest dla mnie przekonujące postawienie sprawy w ten sposób, że zmniejszając zaangażowanie poza granicami kraju z dotychczasowych trzech i pół tysiąca, wycofując się z Syrii, Libanu i Czadu, możemy wypełnić afgańskie zobowiązania. Na wojnę nie wysyła się przypadkowych oddziałów. Czy znów będą to tylko wyborowi żołnierze z takich jednostek, jak [dzwonek] Osiemnasty Batalion Desantowo-Szturmowy z Bielska-Białej, siedemnasta Brygada Zmechanizowana z Międzyrzecza, dziesiąta Brygada Kawalerii Pancernej ze Świątoszowa, dwudziesta piąta Brygada Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego oraz pierwszy Pułk Specjalny Komandosów z Lublińca, aż do zupełnego wyczerpania ich zdolności operacyjnych w kraju? Dziękuję bardzo. [oklaski] (Andrzej Bętkowski 56./25.)

Czy to prawda, że żołnierze nie mogą tego zrobić, bo nie pozwalają na to warunki ubezpieczenia? Czy nie jest to absurdalne, że żołnierz, który chce przeznaczyć na ten cel nawet własne środki [dzwonek], nie może tego uczynić? I jeszcze jedno pytanie: Panie ministrze, czy mimo wszystko doświadczenia z tej wojny zostaną wykorzystane w polskim przemyśle zbrojeniowym, aby mógł on, korzystając z tych doświadczeń, produkować sprzęt jeszcze bardziej przydatny dla polskiego wojska? Dziękuję bardzo. [oklaski] (Jerzy Rębek 56./25.)

Gesty spełniają istotną rolę w tworzeniu spójnego i czytelnego komunikatu w dyskusji sejmowej. Przekazują znaczenia, skracają i ułatwiają przekaz. Dzięki nim komunikacja staje się bardziej płynna i oszczędna. Wyrażają ekspresję i czynią to tak, jak słowa. Zdaniem badaczy zajmujących się antropologią gestu takich, jak Marcel Jousse gestualny charakter ma w ogóle język mówiony⁷. Gesty różnią się od kodowania werbalnego. Są wielowymiarowe, przekazują złożone znaczenia bez ich *segmentacji* i *linearyzacji*⁸, są globalne, syntetyczne, ale nie są hierarchiczne i to właśnie czyni je różnymi od jednostek języka. Struktura języka biegnie od całości do części i ma charakter analityczny, gest przebiega zupełnie odwrotnie – od części do całości. W języku wyrazy (części) są łączone w całość, czyli zdania dla tworzenia wtórnie

⁷ Zob. M. Jousse, *L'antropologie du geste*, Paris 1974, za: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekstologia...*, s. 101.

⁸ J. Antas, *Morfologia gestu. Rozważania metodologiczne*, [w:] J. Sławiński, H. Mieczkowska, red., *Studia z językoznawstwa słowiańskiego. Prace Instytutu Filologii Słowiańskiej UJ*, nr 14, Kraków 1995, s. 17–24; J. Antas, *Gest, mowa a myśl*, [w:] R. Grzegorzczkowska, A. Pajdzińska, red., *Językowa kategoryzacja świata*, Lublin 1996, s. 71–96; J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Gestywność*, [w:] tychże, *Tekstologia...*, s. 101–102; K. Kozak, *Polska frazeologia gestu: od informacji somatycznej do idiomu*, „Etnolingwistyka” 19, red. J. Bartmiński, Lublin 2007, s. 253–265.

zsyntetyzowanego komunikatu. W przypadku gestów sytuacja jest odwrotna – ich pierwotne nierozczłonkowanie i globalno-syntetyczne znaczenie zostaje rozbite na części potokiem werbalnym. W języku relacja między wyrazem a jego znaczeniem jest analityczna – różnym znaczeniom przypisuje się różne słowa. W przypadku gestów – jeden gest może mieć wiele znaczeń, dlatego jest syntetyczny. Gesty nie są też kombinatoryczne. Dwa gesty wykonane razem nie łączą się tak, by utworzyć jakiś większy, bardziej złożony gest. Nie da się wyróżnić struktury hierarchicznej gestów, składającej się z innych gestów. Ta cecha „niekombinatoryczności” kontrastuje z hierarchiczną strukturą języka. W przypadku zdań, jednostki niższego rzędu łączą się, aby tworzyć jednostki wyższego rzędu. W przypadku gestów – każdy symbol całkowicie wyraża swoje znaczenie. Najczęściej na jedno zdanie przypada jeden gest, lecz czasem może pojawić się ich więcej.

Gesty służą uspoźnianiu wypowiedzi i przekonywaniu. Najczęściej trwają przez całą dłuższą wypowiedź lub zamykają niczym klamra część wypowiedzi, np. gest wyciszenia audytorium, gest ściąganych i zakładanych okularów, gest wyliczenia, np.:

1. Gest: „ściąganych i zakładanych okularów”

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Myślę, że na barkach parlamentarzystów i rządu spoczywa jedno ważne zadanie: budowanie prestiżu Polski przez to, że do zrozumienia, że jesteśmy sojusznikiem wiarygodnym i odpowiedzialnym. (gest) Niestety niektóre wypowiedzi posłów nie stwarzają takiej możliwości i do budowaniu prestiżu, a wręcz uważam, że zbyt emocjonalne wypowiedzi ściągają na naszych obywateli swego rodzaju niebezpieczeństwo. Bo gdy będziemy mówić o tym, że nie jesteśmy potrzebni w Afganistanie, że powinniśmy natychmiast wycofać wojska, ściągamy niebezpieczeństwo na naszych obywateli na świecie, mogą się bowiem mnożyć akty terroru wymierzone przeciw naszym obywatelom jako forma nacisku na rząd. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że istnieje takie realne niebezpieczeństwo, i przestrzec przed tego typu wypowiedziami. (Renata Butryn 56./25.)

2. Gest: „wyliczenia”

Ale proszę przypomnieć sobie datę jedenasty września dwu tysięcznego pierwszego roku, bo to jest data, która tę wojnę rozpoczęła. My, Polacy, mamy duży szacunek do słowa „sojusz”. W tysiąc dziewięćset trzydziestym dziewiątym roku tych sojuszników nam zabrakło. Czy oznaczało to, że myśmy się od nich sojuszników odwrócili? Nie, solidarnie, ramię w ramię, walczyliśmy z nimi razem. Ginęliśmy, ginęli nasi rodacy (gest) w Narwiku, (gest) w Tobruku, (gest) w Dunkierce, na wszystkich morzach i oceanach, nad niebem

brytyjskim (gest). Tak pojmowany sojusz, sojusz w ten sposób ja staram się pojmować również dzisiaj, tak też traktuję tę misję. (Rząsa Marek 56./25.)

W dyskusji obserwujemy wzmożoną gestyczność. Wyróżnić tu można: wysoko uniesione dłonie, szeroko rozchylone ręce, klucie palcem powietrza, cięcie powietrza pionowymi i poziomymi ruchami dłoni itp. Wymienione gesty są wynikiem silnego uniesienia. W oświadczeniach i pytaniach poselskich, szczególnie tych ujawniających sprzeciw, gesty najczęściej wyrażają negatywne emocje nadawcy.

Gestykulacja oratora służy wzmocnieniu retorycznemu jego wypowiedzi oraz podtrzymaniu kontaktu z odbiorcami (gestom zwykle towarzyszy mimika). Zachowanie mówcy ujawnia jego emocjonalne zaangażowanie. Nadawca w takich sytuacjach jawi się nie tylko jako polityk, ale przede wszystkim jako człowiek z całą swoją ekspresją i emocjami.

Bibliografia

- Antas J., *Gest, mowa a myśl*, [w:] *Językowa kategoryzacja świata*, red. R. Grzegorzczkowska, A. Pajdzińska, Lublin 1996, s. 71–96.
- Antas J., *Morfologia gestu. Rozważania metodologiczne*, [w:] *Studia z językoznawstwa słowiańskiego. Prace Instytutu Filologii Słowiańskiej UJ*, nr 14, red. J. Sławiński, H. Mieczkowska, Kraków 1995, s. 17–24.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., *Tekstologia*, Warszawa 2009.
- Głodowski W., *Bez słowa. Komunikacyjne funkcje zachowań niewerbalnych*, Warszawa 1999.
- Hall E.T., *Bezgłosny język*, przeł., R. Zimand, A. Skarbińska, Warszawa 1987.
- Jousse M., *L'antropologie du geste*, Paris 1974; za: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekstologia*, Warszawa 2009.
- Kita M., *Wypowiedzi przerwane we współczesnym polskim języku potocznym na materiale autentycznych tekstów potocznych i beletrystycznych*, Katowice 1989.
- Knapp M., Hall J.A., *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, Wrocław 2008.
- Kozak K., *Polska frazeologia gestu: od informacji somatycznej do idiomu*, „Etnolingwistyka” 19, red. J. Bartmiński, Lublin 2007, s. 253–265.
- Leathers D.G., *Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowania*, przeł. M. Trzcńska, Warszawa 2007.
- Ożóg K., *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków 1990.

Pease A., Mowa ciała. Jak odczytywać myśli innych ludzi z ich gestów, przeł. A. Żak, Kielce 2000.

Rudek-Data K., *Pauza a przerwanie w wypowiedzi mówionej*, [w:] *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*, cz. 1, „Prace Językoznawcze” 1981, z. 70, s. 103–109.

Śniatkowski S., *Milczenie i pauza w gramatyce nadawcy i odbiorcy: ujęcie lingwoedukacyjne*, Kraków 2002.

Summary

Paraverbal and Non-Verbal Communication in Parliamentary Debate

The article discusses some aspects of paraverbal and non-verbal communication in parliamentary debates. Among paraverbal means of communication, the author concentrates her attention on intonation, rhythm, pause, speed, etc. The author notes that an emphatic parallel gesticulation rhetorically enhances an MP's forms of linguistic expressions and helps maintain contact with the hearers. The article emphasizes the fact that the way MPs communicate their messages influences their perlocutionary force.